VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 16)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 17)**
- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 22)**

z dnia 18 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 16)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 17)

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 22)

18 marca 2016 r.

Komisje: Łączności z Polakami za Granicą; Spraw Zagranicznych; Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradujące pod przewodnictwem posła **Michała Dworczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji Łączności z Polakami za Granicą, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– dezyderat Komisji Łączności z Polakami za Granicą, Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do Rady Ministrów w sprawie krytycznej sytuacji placówek oświatowych z polskim językiem nauczania w Wilnie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Piotr Babiński**, **Leszek Jasiński**, **Ewa Muszyńska**, **Paweł Witecki**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie połączonych Komisji Łączności z Polakami za Granicą, Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Dzisiaj mamy do rozpatrzenia jeden punkt, który jest związany z sytuacją szkół z polskim językiem nauczania w Wilnie. Wczoraj odbyło się spotkanie prezydiów Komisji z ambasadorem. Po tym spotkaniu jednogłośnie uzgodniliśmy, że powinniśmy jako trzy połączone Komisje przyjąć dezyderat w sprawie sytuacji szkół polskich w Wilnie. Jeśli państwo pozwolą, na początku odczytam projekt dezyderatu, który został rozesłany dzisiaj nad ranem wraz z poprawkami, które zostały przesłane przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Dezyderat Komisji Łączności z Polakami za Granicą, Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do Rady Ministrów w sprawie krytycznej sytuacji placówek oświatowych z polskim językiem nauczania w Wilnie uchwalony na wspólnym posiedzeniu w dniu 18 marca 2016 r.

Komisje wyrażają głębokie zaniepokojenie działaniami samorządu miasta Wilna wobec szkół z polskim językiem nauczania. W opinii Komisji naruszają one postanowienia Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy oraz drastycznie odbiegają od standardów europejskich odnośnie do traktowania mniejszości narodowych. Działania te powodują obecnie ograniczenie polskojęzycznego szkolnictwa w Wilnie oraz grożą jego likwidacją w nieodległej przyszłości.

Do tego celu samorząd wykorzystuje tzw. akredytację szkół, czyli przyznanie szkole prawa do prowadzenia klas 11 i 12 oraz przygotowania do egzaminu maturalnego. Nieprzyznanie szkole takiego statusu oznacza duże problemy z rekrutacją wobec niechęci rodziców do zapisywania dzieci do szkoły, która nie gwarantuje ciągłości kształcenia. W rezultacie, szkoła taka, w perspektywie kilku lat musi liczyć się z likwidacją. Problem

ten dotyczy w Wilnie czterech zasłużonych szkół: szkoły im. Joachima Lelewela, szkoły w Leszczyniakach, szkoły im. Szymona Konarskiego oraz liczącej blisko 900 uczniów szkoły im. Władysława Syrokomli.

Mimo przedłużenia przez władze centralne terminu uzyskania akredytacji do 2017 r. oraz licznych, wielokrotnych oraz długotrwałych protestów rodziców i dzieci, samorządowe władze Wilna nie tylko pozostają zamknięte na dialog, ale również podejmują kolejne, niekorzystne z punktu widzenia placówek oświatowych z polskim językiem nauczania, działania. Ostatnio samorząd Wilna postanowił podjąć decyzję, o połączeniu szkoły podstawowej na Lipówce ze szkołą rosyjską, co na pewno pogorszy rekrutację, a z czasem może doprowadzić do likwidacji tej placówki.

Komisje zwracają się do Rady Ministrów o zintensyfikowanie wszelkich działań, których celem będzie doprowadzenie do uratowania zagrożonych szkół z polskim językiem nauczania w Wilnie, powstrzymania dalszego pogarszania sytuacji oświaty polskojęzycznej na Litwie oraz podjęcia przez władze litewskie prawdziwego, partnerskiego dialogu z rodzicami dzieci uczęszczających do opisanych w dezyderacie szkół i zaprzestania działań prowadzących do pogorszenia sytuacji szkół z polskim językiem nauczania w Wilnie.

Czy są uwagi i propozycje zmian odnośnie do tekstu dezyderatu ze strony pań i panów posłów? Bardzo proszę, może najpierw pan poseł, a potem pani przewodnicząca.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Moje nazwisko Brynku, klub Kukiz15. Chcę zwrócić uwagę na jedno zdanie. W pierwszym akapicie jest błąd, który należy poprawić. W drugim zdaniu: „W opinii Komisji naruszają one postanowienia Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską (…)" – nie ma czegoś takiego jak Rzecząpospolitą, jest Rzeczpospolita, państwo polskie jest Rzeczpospolitą.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Mamy Rzecząpospolitą w tekście. Mamy wpisane poprawnie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

To jest zły zapis.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne jest na sali, czy można poprosić o opinię?

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Jest Rzeczpospolitą, a nie Rzecząpospolitą. Proszę to sprawdzić, w moim przekonaniu ma być Rzeczpospolitą, a nie Rzecząpospolitą.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Mamy opinię, że jest to poprawna formuła. Przewodnicząca Machałek poza głosem od siebie jeszcze dodała głos jako polonista ekspert. Proszę, żeby się wypowiedziała.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Rzecząpospolitą, Rzeczypospolitej, odmieniają się oba człony w tej naszej nazwie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Jestem przekonany co do prawidłowości swojego sformułowania. Bardzo proszę to sprawdzić z fachowcami, jak się odmienia nazwa państwa polskiego.

Druga kwestia dotyczy ostatniego akapitu, w którym jest napisane w ten sposób: „(…) Komisje zwracają się do Rady Ministrów o zintensyfikowanie wszelkich działań, których celem będzie doprowadzenie do uratowania (…)". Proszę mi powiedzieć, czy ministerstwo czy Rada Ministrów podjęła jakiekolwiek działania w tej sprawie. W moim przekonaniu powinno być tak „podjęcie działań do uratowania oraz zintensyfikowanie ich" oraz dalsza część akapitu, związana z sytuacją oświatową w Polsce.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Panie pośle, wydaje mi się, że użyta forma jest zasadna, ponieważ Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzą rozmowy z władzami litewskimi, w związku z tym mówienie o tym, że nie były podejmowane żadne działania byłoby nieprawdziwe. Inną rzeczą jest, i tu zgadzam się z panem posłem, że te działania

nie przyniosły, niestety, do tej pory oczekiwanych efektów. Natomiast nieprawdą byłoby, gdybyśmy stwierdzili, że rząd w tej sprawie nic nie robił. Może poproszę jeszcze ministra Dziedziczaka, który jest na sali o słowo w tej sprawie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak:

Dziękuję bardzo, dziękuję uprzejmie za tę inicjatywę, myślę, że bardzo ważną. Ważne jest, że parlament polski jako przedstawiciel suwerena zwraca się do Rady Ministrów w tej sprawie. Ta sprawa jest przedmiotem naszych działań, jest dla nas priorytetem. Ja sam odbyłem już dwie wizyty do Wilna, rozmawiałem na temat tych spraw. Również nasze placówki dyplomatyczne od dawna starają się tę sprawę rozwiązać, spotykamy się także w Warszawie z dyplomatami litewskimi. Liczymy na to, że nasze wspólne działania pomogą tę sprawę rozwiązać w sposób satysfakcjonujący. Tutaj konieczna jest jedność.

Jeśli chodzi o uwagę pana posła, uwagę – nazwijmy to – językową, to MSZ używa sformułowania takiego, jakie jest zapisane w dezyderacie, to sformułowanie jest poprawne. Jedno co mogę zaproponować szanownym Komisjom, to dodanie w tekście, w ostatnim akapicie, do zdania mówiącego: „podjęcia przez władze litewskie prawdziwego, partnerskiego dialogu z rodzicami dzieci uczęszczających do opisanych w dezyderacie szkół" jeszcze sformułowania „z rodzicami, stowarzyszeniami i organizacjami oświatowymi". Tu przykładem może być Macierz Szkolna etc. Wydaje się, że warto, żeby te organizacje były partnerem w tych rozmowach oprócz rodziców, dla dobra sprawy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Jak miałaby brzmieć propozycja tego zapisu? Od słów „wraz z rodzicami dzieci uczęszczających do opisanych w dezyderacie szkół oraz społecznymi organizacjami oświatowymi". To jako autopoprawkę potraktujemy. Pani poseł Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo, państwo przewodniczący. Szanowni państwo, chciałam się odnieść do użycia słów nazwy traktatu między Rzecząpospolitą Polską. To po prostu nie podlega żadnej dyskusji, ponieważ ten traktat jest opublikowany w Dzienniku Ustaw i to jest jego nazwa. To nie jest sprawa językowa, tylko takie sformułowanie zwiera traktat, który stanowi przepisy prawa i tak jest opublikowany w Dzienniku Ustaw, więc nie podlega żadnej dyskusji językowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Pani przewodnicząca Machałek, bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Odniosę się do redakcyjnych kwestii. Mamy drugi akapit i drugie zdanie „Nieprzyznanie szkole takiego statusu oznacza duże problemy z rekrutacją wobec niechęci (…)" czy „w związku z niechęcią".

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

„W związku z niechęcią". Tak, oczywiście. Dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Jeżeli nie, to zaproponuje przejście do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem proponowanego tekstu dezyderatu, proszę o podniesienie ręki do góry, tekstu z poprawkami, oczywiście? Dziękuje. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Przyjmuję, że połączone Komisje jednogłośnie przyjęły tekst dezyderatu.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.